

Sygn. akt I ACa 444/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jerzy Geisler

Sędziowie: Mikołaj Tomaszewski

Ryszard Marchwicki (spr)

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – A. w Z.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 19 lutego 2019 r. sygn. akt I C 505/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądzoną tam kwotę 317.954,53 zł obniża do kwoty 158.977,26 zł (sto pięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia sześć groszy), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.09.2015 do dnia 31.12.2015 oraz od dnia 1.01.2016r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b) w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej 83,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) w punkcie 3 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Zielonej Górze 7.949 zł tytułem połowy opłaty od pozwu od której powód był zwolniony;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. koszty postępowania apelacyjnego rozdziela stosunkowo między stronami i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4.769 zł.

Mikołaj Tomaszewski Jerzy Geisler Ryszard Marchwicki

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa - A. w Z., zastępowany przez P. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę i wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przez nakazanie pozwanemu, by zapłacił na rzecz powoda kwotę 317.954,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz P. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie w przypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym lub skierowania przez Sąd orzekający sprawy na rozprawę z innej przyczyny, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 317.954,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 676), pozwany został zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwoty 317.954,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty a także kwoty 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 798-803) strona pozwana zaskarżając nakaz zapłaty w całości, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana wydanemu nakazowi zarzuciła, że nie zaistniały przesłanki do naliczenia kar umownych przez powoda, których skutkiem byłoby powstanie roszczenia o zapłatę kwoty objętej nakazem, ewentualnie, że zaistniały przesłanki do miarkowania wysokości naliczonej przez powoda kary umownej.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2019 r Sąd Okręgowy w Zielonej Górze:

1. zasądził od pozwanej spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – A. w Z. kwotę 317.954,53 zł (trzysta siedemnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.09.2015 do dnia 31.12.2015 oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych od dnia 1.01.2016 do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – P.kwotę 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) kwotę 15898 zł tytułem nieuiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.

W dniu 21 maja 2012 r. A. w Z. reprezentowane przez Dyrektora, zawarł z pozwanym - (...) S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) na ukończenie budowy nowego obiektu A. w Z. wraz z zagospodarowaniem terenu i wyposażeniem niezbędnym do jego funkcjonowania, na działce nr (...) w obrębie Z., która stanowi własność Skarbu Państwa w trwałym zarządzie A. w Z..

Umowę zawarto w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego.

Ogłoszenie o zamówieniu zostało zamieszczone w Biuletynie Zamówień Publicznych w dniu w dniu 12 kwietnia 2012 r. w siedzibie zamawiającego oraz na stronie internetowej.

Wartość zamówienia została ustalona w dniu 4 kwietnia 2012 r. na kwotę netto 7.244.202,96 zł na podstawie kosztorysów inwestorskich. Termin składania ofert upłynął w dniu 26 kwietnia 2012 r. Przed otwarciem ofert

zamawiający podał kwotę, jaką zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia w wysokości 8.910.369,64 zł brutto.

Jako najkorzystniejszą wybrano ofertę pozwanej firmy (...) S.A., która zaoferowała wykonanie zamówienia za cenę 6.764.990,90 zł brutto. Było to wynagrodzenie ryczałtowe, za cały obiekt. Pozwany zobowiązał się do zrealizowania przedmiotu zamówienia w terminie do 30 września 2013 r. i udzielił gwarancji opisanych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, z zastrzeżeniem, iż wszystkie terminy gwarancji biegną od daty podpisania protokołu bezusterkowego odbioru końcowego.

Na podstawie § 3 zawartej Umowy Zamawiający - Skarb Państwa - A. w Z. zamówił, a wykonawca - (...) S.A. z siedzibą w W. przyjął do wykonania zakres robót obejmujący: „ukończenie budowy nowego obiektu A. w Z. wraz z zagospodarowaniem terenu i wyposażeniem” w zakresie niezbędnym dla jego funkcjonowania i uzyskania pozwolenia na użytkowanie, opisanym w komplecie dokumentacji projektowej, wyszczególnionej w Spisie dokumentacji projektowej stanowiącej załącznik nr 2 do umowy, w tym między innymi: 2. Obiekt kubaturowy, część B. Stan surowy (...) 2.2. Dach nad częścią A+ B.

Zgodnie z tabelą zadań i cen „2. Obiekt kubaturowy. Część B. Stan surowy. 2.1. Prace uzupełniające i poprawkowe po dotychczasowym wykonawcy robót, obejmujące: ścianki działowe i nadproża, podłóża betonowe posadzek, kanały wentylacyjne pozwany jako wykonawca ocenił na kwotę 100.798,36 zł, udział procentowy w cenie ofertowej to 1,49%;

2.2. Dach nad częścią A+B: prace uzupełniające i poprawkowe po dotychczasowym wykonawcy robót (5% całości dachu), pokrycie dachu blachówką z obróbkami blacharskimi, uzupełnienie istniejącej konstrukcji drewnianej o wiatrownice, kominy, pomosty kominiarskie, kłapa dymowa, drabinki itp. oraz rury spustowe wody deszczowej, wyceniono na kwotę 249.628,16 zł, udział procentowy w cenie ofertowej - 3,69%.

Wykonawca oświadczył, że zapoznał się z umową i warunkami realizacji niniejszej umowy i nie wniósł do nich zastrzeżeń (§ 5 pkt 2) a nadto oświadczył, że otrzymał od zamawiającego dokumentację projektową oraz inną określoną w załączniku nr 2 do niniejszej umowy oraz kopię pozwoleń na budowę zawartych w Decyzji P. Z. nr 588/10 z 17 września 2010 r. zmienionej Decyzją P. (...)Z. z 29 listopada 2010 r. i wykona na jej podstawie przedmiot zamówienia, a także że nie wnosi do niej zastrzeżeń (pkt 3). Ponadto oświadczył, że zapoznał się z zakresem robót opisanych dokumentacją projektową, a także, że uzyskał wyczerpujące informacje o warunkach istniejących na terenie nieruchomości, na której mają być wykonane roboty, zapoznał się z zakresem robót ukończonych i nieukończonych na budowie oraz zapewnił, że otrzymane informacje umożliwiły ocenę zakresu robót, warunków i czasu koniecznego do należytego wykonania zadania oraz pozwoliły na dokonanie ostatecznej kalkulacji wynagrodzenia. W związku z powyższym wykonawca nie będzie wnosił roszczeń finansowych związanych z ewentualnym zwiększeniem zakresu robót (w stosunku do jego oferty) a będącego wynikiem nieścisłości w dokonanych przez niego ustaleniach stanu faktycznego albo niedostatecznego zapoznania się z dokumentacją (§ 6 Umowy).

Na podstawie § 7 ust. 2 umowy ustalono, że jakiegokolwiek błąd lub przeoczenie (opuszczenie) przy sporządzaniu Tabeli Zadań i Cen nie zwalnia wykonawcy od obowiązku ukończenia wszelkich robót objętych Dokumentacją projektową i Specyfikacjami technicznymi wykonania i odbioru robót.

Stosownie do § 9 przedmiotowej umowy wykonawca zobowiązał się przede wszystkim do wykonania wszelkich robót i dostarczenia materiałów, urządzeń i wyposażenia niezbędnego do zrealizowania zadania, zapewnienia odpowiedniego nadzoru i kierownictwa oraz umożliwienia zamawiającemu i osobom go reprezentującym zapoznanie się w każdym czasie z wszelkimi dokumentami, które będą odzwierciedlały przebieg robót, a także bieżącego informowania zamawiającego o wszystkich istotnych sprawach dotyczących realizacji zadania. Ponadto wykonawca miał usuwać wady stwierdzone w okresie gwarancji w terminie ustalonym przez zamawiającego oraz przygotować dokumentację powykonawczą budowy i inne niezbędne dokumenty.

Strony ustaliły, że w związku z realizacją zamówienia przeprowadzane będą odbiory częściowe, w których dokonywany będzie odbiór zadań i podzadań lub części zadań i podzadań określonych w Tabelarycznym harmonogramie rzeczowo-

finansowym rozliczeń miesięcznych, a na wykonane prace i użyte materiały wykonawca udzielił gwarancji jakości. Termin jej biegł od daty podpisania bezusterkowego odbioru końcowego robót. Strony ustaliły, iż termin gwarancji wynosi na elementy konstrukcyjne budynku, pokrycie dachu wraz z odwodnieniem elewację zewnętrzną, roboty instalacyjne wraz z ich technicznym wyposażeniem wszystkie roboty konieczne do wykonania instalacji technicznych związanych z przedmiotowym zadaniem, ujętych w projektach branżowych budowlanych i wykonawczych, które stanowią przedmiot zamówienia, liczonej od daty przekazania obiektu do użytkowania na okres 60 miesięcy.

Wykonawca miał zapewnić możliwość zgłaszania wad 8 godzin na dobę, w godzinach od 8:00 do godziny 16:00, od poniedziałku do piątku, drogą telefoniczną za potwierdzeniem poprzez wysłanie faksu. Wykonawca zobowiązał się do przystąpienia do usunięcia wad w ciągu 48 godzin od momentu ich zgłoszenia przez zamawiającego, a w przypadku elementów zagrażających bezpieczeństwu obiektów i ludzi - niezwłocznie. Natomiast zakończenie usunięcia wad miało nastąpić w terminie ustalonym przez zamawiającego.

Zamawiający w okresie gwarancji i rękojmi został uprawniony do usunięcia na koszt wykonawcy wad nieusuniętych przez niego w uzgodnionym terminie.

Strony przewidziały również, że zamawiającemu będą przysługiwały kary umowne. Zgodnie bowiem z § 58 ust. 1 lit. b umowy wykonawca zobowiązał się zapłacić zamawiającemu jako karę umowną za opóźnienie w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze końcowym lub w okresie gwarancji kwotę w wysokości 0,1% wynagrodzenia ryczałtowego brutto wykonawcy określonego w § 34 niniejszej umowy, za każdy dzień opóźnienia, liczonej od dnia wyznaczonego na usunięcie wad.

W § 58 ust. 2 pkt 2 umowy strony przewidziały możliwość dochodzenia odszkodowania uzupełniającego przewyższającego wysokość kar umownych na zasadach ogólnych kodeksu cywilnego.

Przekazanie terenu budowy nastąpiło w dniu 22 maja 2012 r.

Pozwany dokonał wyboru dachówki ceramicznej typu (...). Zwracając się w lipcu 2012 roku o akceptację dachówki jako materiału do wbudowania, poinformował stronę powodową, że zdaniem wykonawcy żadna dachówka przy tak małym kącie nachylenia nie zapewnia pełnej szczelności i mogą wystąpić drobne skroplenia bez zastosowania dodatkowej izolacji szczelnej pod dachówką, typu folia lub membrana.

Pismem z dnia 9 stycznia 2013 r. pozwany zgłosił zastrzeżenie w sprawie montażu modułowych drabinek przeciwnieogowych. W odpowiedzi powód wyjaśnił, że położenie drabinek przeciwnieogowych projektant uznał za konieczne ze względów bezpieczeństwa.

W dniu 30 listopada 2012 r. został podpisany przez przedstawicieli stron protokół częściowego odbioru robót nr (...).

Protokołem tym dokonano odbioru robót m. in. dla zadań dotyczących pokrycia dachu dachówką z obróbkami blacharskimi; uzupełnienia istniejącej konstrukcji drewnianej o wiatrownice; kominy, pomosty kominiarskie, kłapa dymowa, rury spustowe wody deszczowej.

Protokół końcowy odbioru wykonania zamówienia podpisano w dniu 1 października 2013 r.

Komisja stwierdziła, że przedmiot odbioru nie posiada wad trwałych nie dających się usunąć.

Pozwany wniósł o zwiększenie ostatecznej wartości przedmiotowego zamówienia o wartość robót dodatkowych.

Archiwum Państwowe przejęło obiekt w użytkowanie w dniu 1 października 2013 r. ale wkrótce okazało się, że dach obiektu miejscowo przecieka.

Wskutek zaistniałych okoliczności Dyrektor T. D. wezwał pozwaną spółkę telefonicznie i ustnie do usunięcia usterek na połąci dachowej.

Wykonawca wykonał część robót, które miały zlikwidować przyczyny przecieków. Pismem z dnia 18 czerwca 2014 r., powiadomiono powoda o wykonaniu zgłoszonych usterek połączenia dachowej. Prace obejmowały: wymianę uszkodzonych dachówek, zakończenie czapką i wywiewkami trójkanałowego komina wentylacji grawitacyjnej, poprawienie obróbki klapy dymowej, wyregulowanie spodka rynny od strony północnej, doszczelnienie obróbki trzonów kominowych czerpni i wyrzutni powietrza.

Naprawy okazały się nieskuteczne, co okazało się przy kolejnych opadach deszczu, gdyż dach nadal przeciekał.

W związku z tym Dyrektor pismem z dnia 15 października 2014 r. zwrócił się do przedstawiciela pozwanej spółki domagając się przybycia celem określenia zakresu niezbędnych robót koniecznych do usunięcia wad oraz ustalenia terminu ich wykonania.

Mimo zapewnień ze strony pozwanego, usterki nie zostały usunięte.

Dyrektor prowadzonego A. pismem z dnia 14 stycznia 2015 r. zwrócił się do pozwanego i wskazał zaistniałe w budynku wady, w tym również dotyczące pokrycia dachowego i nieprawidłowo zamontowanych: rynny i rury spustowej w północnej i północnozachodniej budynku. Zwrócił nadto uwagę na to, że stwierdzono przecieki wody deszczowej w kilku miejscach, które były już naprawiane wielokrotnie, co nie przyniosło rezultatu. W odpowiedzi na zgłoszenie powoda, przedstawiciel pozwanego K. G., po przeprowadzonej wizji zadeklarował, że usterki zostaną usunięte do dnia 28 lutego 2015 r.

Z uwagi na fakt, że pozwany nie wywiązał się ze złożonej obietnicy, powód pismem z dnia 25.03.2015 r. zawezwał pozwanego do wykonania wszystkich wnioskowanych napraw, także dachu, wskazując ostateczny termin na dzień 24 kwietnia 2015 r. Powód zastrzegł, że w przypadku nieusunięcia usterek w ustalonym terminie Archiwum Państwowe zostanie zmuszone do naliczenia i żądania zapłaty kar umownych.

W dniu 24 kwietnia 2015 r. Dyrektor, po jego telefonie wskazującym na koniec terminu otrzymał drogą e-mail kilka godzin później pismo, w którym przedstawiciel pozwanego K. G. poinformował, że pracownicy firm podwykonawczych zakończyli usuwanie usterek wyszczególnionych w piśmie z dnia 25 marca 2015 r.

Powód sprawdził efekty wykonanych prac i uznał, że w zasadzie nie dokonano żadnej naprawy, gdyż pracownicy wykonywali pracę ponad godzinę, była to próba naprawienia prac, o czym pisemnie zawiadomił pozwanego. W odpowiedzi na zgłoszone uchybienia K. G. wyraził wolę weryfikacji skuteczności prac dekarских na dachu i zaproponował wspólne oględziny.

Dnia 28 kwietnia 2015 r. zauważono rozległe zacieki na poddaszu. Powód kolejny raz wezwał pozwaną spółkę do usunięcia istniejących wciąż wad.

W dniu 5 maja 2015 r. K. G. stwierdził, że prace zostały wykonane prawidłowo, zaproponował jednak termin weryfikacji wykonanych robót i usunięcia potencjalnych niedociągnięć do dnia 4 czerwca 2015 r. Uzgodnione terminy usunięcia wad upłynęły bez efektu, nie usunięto zasygnalizowanych usterek. Wobec powyższego powód dnia 15 maja 2015 r. zlecił Z. T. (1), posiadającemu uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robót bez ograniczeń w ilości konstrukcyjno-budowlanej, przeprowadzenie przeglądu technicznego budynku A.. W wyniku wizji lokalnej, która odbyła się w dniach 15 i 18 maja 2015 r. stwierdził on w rejonie kominów, klapy dachowej i okna wjazdu dachowego nieudolne próby doszczelniania dachu przez naklejanie łąt na dachówki oraz potwierdził wadliwość rynny.

Protokół został dostarczony przedstawicielowi pozwanego w następstwie czego pozwana spółka zleciła usunięcie wad dachu, rynny oraz rur spustowych firmie budowlanej (...). Prace zostały wykonane do 10 czerwca 2015 r. Protokół odbioru tychże robót został sporządzony i podpisany przez inwestora oraz wykonawcę.

Pomiędzy 24 kwietnia 2015 r. a 10 czerwca 2015 r. upłynęło 47 dni. Powód pismem z dnia 17 sierpnia 2015 r. wezwał pozwaną spółkę do zapłaty kary umownej za opóźnienie w usunięciu wad w wysokości 317.954,53 zł obliczonej na

podstawie ustaleń umownych pomiędzy stronami. Wezwanie zostało doręczone stronie pozwanej 20 sierpnia 2015 r. Powód wyznaczył stronie pozwanej termin 28 dni od otrzymania wezwania na dokonanie zapłaty wskazanej kwoty. Termin zapłaty upłynął bezskutecznie w dniu 17 września 2015 r.

W uzasadnieniu podniesiono, iż obiekt został przyjęty 1.10.2013 r. gdy tymczasem kilka miesięcy później w okresie opadów jesiennych i zimowych zauważono, że dach został wykonany niewłaściwie, a usterki zostały usunięte ze znacznym opóźnieniem co obliguje do żądania kary umownej.

Występujące wcześniej i aktualnie przecieki zostały spowodowane wadliwym wykonaniem obróbek kominów, a także detali dekarских. Wystąpiły nieszczelności w pokryciu dachowym, membranie, a szczególnie w obróbkach blacharskich kominów i czerpni ponad dachem. Wadliwe jest także ukształtowanie spadków i wyprofilowanie rynien na okapach wszystkich połaci dachu. Projekt był poprawny, zgodny ze sztuką budowlaną oraz zaleceniami producenta. Projektant nie musiał przewidywać dodatkowego zabezpieczenia połaci w tym zakresie.

Powstawanie skroplin i zacieków nie jest spowodowane różnicą temperatur, z uwagi na to, że na poddaszu nie występują pomieszczenia użytkowe, takie jak: łazienka czy kuchnia, które mogłyby generować duże ilości pary wodnej. Zainstalowanie drabinek śniegowych, położenie budynku, kąt pochylenia połaci dachu oraz zastosowanie pokrycia z dachówki i wykonanie membrany dachowej nie są przyczyną zawilgocenia i przecieków na poddaszu przedmiotowego budynku.

Pozwana spółka wykonała prace zgodnie z projektem, jednak w wielu miejscach niefachowo i niestarannie, pozostawiając pęknięcia i dziury. Sposób usuwania usterek nie był prawidłowy. Zacieki mogły spowodować degradację innych elementów konstrukcyjnych oraz uszkodzenia urządzeń technicznych na poddaszu. Wadliwie wykonane obróbki blacharskie, nieszczelna membrana dachowa oraz wadliwe odwodnienie dachu powodowało i nadal powoduje zacieki w budynku.

Rodzaj zastosowanej dachówki nie miał żadnego wpływu na przeciekanie dachu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wytoczone powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, a zgłoszone przez stronę pozwaną ewentualne żądanie miarkowania kary umownej nie znalazło uzasadnienia.

Sąd wskazał, że postępowanie dowodowe wykazało, iż pozwany pozostawał w zwłoce z usunięciem usterek, a nawet, co wynika z opinii biegłego sądowego G. M. (1), usunięte zostały niestarannie, niefachowo i w dalszym ciągu dochodzi do przeciekania miejscowo dachu.

Dalej sąd stwierdził, że kara umowna w żądanej wysokości, naliczona przez powoda jest uzasadniona i będzie stanowić dla pozwanego właściwą sankcją za nieterminowe wykonanie zobowiązania. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że Dyrektor A. wielokrotnie zwracał się do strony pozwanej w sprawie dostrzeżonych usterek kierując do przedstawiciela pozwanej spółki w różnej formie i trybie informacje o usterekach oraz wezwania do ich usunięcia, zachowując zarówno formę pisemną jak również za pośrednictwem innych dostępnych środków, poprzez telefon czy też wiadomości e-mail w okresie kilku miesięcy. Jednak pozwany opieszale i lekceważąco podchodził do prac naprawczych dachu. Pomimo wielu powiadomień o występujących wadach nie zgłaszał się w uzgodnionych terminach, a podejmując się napraw, wykonywał je niestarannie, co w konsekwencji prowadziło do uznania ich jako nieskuteczne. Powód korespondował i rozmawiał z przedstawicielami pozwanej spółki i dopiero nie widząc szansy na pozytywne załatwienie sprawy wyznaczył ostateczny termin na usunięcie usterek technicznych dachu budynku A., oznaczając go na dzień 24 kwietnia 2015 r. To także okazało się bezcelowe, ponieważ wnioskowana przez powoda naprawa powierzchni dachu, rynny i rury spustowej została ostatecznie zakończona w pierwszej połowie czerwca 2015 roku, zatem powód był uprawniony do zażądania od pozwanego kary umownej. Ponadto z uwagi na fakt, że pomiędzy dniem 24 kwietnia 2015 r. a dniem 10 czerwca 2015 r. upłynęło 47 dni, pozwany pozostawał w zwłoce.

Dalej sąd stwierdził, że skoro strony uznały regulacje umowne, powód miał prawo domagać się od pozwanego kary umownej w wysokości 0,1% wynagrodzenia ryczałtowego brutto, za każdy dzień opóźnienia, liczone od dnia

wyznaczonego na usunięcie wad, stwierdzonych przy odbiorze końcowym lub w okresie gwarancji. Nie ulega bowiem wątpliwości, według Sądu, że świadczenie obwarowane karami umownymi w niniejszej sprawie zostało wykonane niezgodnie z treścią zawartej umowy, tj. po ustalonym terminie po wielokrotnych wezwaniach, monitach i rozmowach. Wobec tego należy przyznać słuszność powodowi, ponadto podkreślić należy, że przez opieszałość, bierność wykonawcy utrzymywał się stan przeciekania dachu i zawilgocenia poddasza, co powodowało uzasadnione obawy, że w każdej chwili może ten stan doprowadzić do uszkodzenia lub zniszczenia urządzeń i instalacji elektrycznych, w tym urządzeń klimatyzacyjnych, które są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania archiwum.

Nie ulega też wątpliwości, iż aktywność dyrekcji i pracowników archiwum przez wiele miesięcy m.in. D. D., Z. T., M. S. skupiona była na wymuszaniu, ponagłaniu, informowaniu przedstawicieli pozwanej spółki, niepotrzebnie absorbując czas i uwagę kierownictwa, co można traktować w kategorii szeroko rozumianą szkodę po stronie powoda. Zresztą dopiero naliczenie kar umownych spowodowało, że pozwana podjęła działania, a właśnie ta instytucja (kar umownych) ma na celu motywowanie wykonawcy nie tylko do wykonania zobowiązania, ale do wykonania go w omówionym terminie.

Sąd zaznaczył, iż faktycznie powód nie działał formalistycznie, zanim zastrzegł termin do usunięcia ostatecznego wad na dzień 24.04.2015 r., przeprowadzał rozmowy, komunikował się, prosił, żądał. Termin wskazany w piśmie z dnia 25.03.2015 r. był terminem miesięcznym, a sam czas wykonania tych napraw, najpierw markowanych okazał się bardzo krótki.

Sąd wziął pod uwagę wszelkie ustalone w sprawie okoliczności, które zwykle stanowią kryteria zmniejszenia kary umownej jednak nie zdecydował się na jej zredukowanie.

Sąd miał na względzie, że powód zgłaszał spółce (...) S.A. zastrzeżenia do prac związanych z usuwaniem zaistniałych wad jak i do przebiegu realizacji całej inwestycji, pozwany nie chciał uznać swojej odpowiedzialności, także na etapie postępowania sądowego upierając się przy stanowisku co do braku zawinienia występujących usterek.

Nie można zgodzić się, zdaniem Sądu z twierdzeniami pozwanego jakoby za powstanie zawilgocenia odpowiedzialny był powód, a pozwana spółka wykonała swoje zobowiązanie prawidłowo i nie naraziła powoda na żadną szkodę. Przecieki i uszkodzenia w połaci dachowej powstały na skutek nieprofesjonalnego usuwania usterek przez pozwaną spółkę, ponadto zacieki mogły powodować degradację innych elementów konstrukcyjnych oraz urządzeń technicznych na poddaszu, co może okazać się w przyszłości

W ocenie Sądu powód należycie wykazał podstawy swojego roszczenia, zaś pozwany nie zdołał udowodnić swoich racji i nie przekonał Sądu.

Sąd swoje zważenia oparł na zebranych w sprawie materiale dowodowym przede wszystkim w postaci przedłożonych dokumentów, a także zeznań Dyrektora A. w Z., z zeznań przesłuchanych świadków, a w szczególności Z. T. (1), M. S. (2) i D. D. (2), którym dał wiarę, gdyż zeznania te były logiczne, spójne oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, a w szczególności z opinią biegłego sądowego z zakresu budownictwa G. M., którego to opinię - ocenił jako rzetelną, profesjonalną i niepodważalną.

Sąd z dużą ostrożnością ocenił zeznania świadków strony pozwanej, albowiem świadkowie ci, głównie pracownicy wykonujący niewłaściwie swoje prace, próbowali przerzucić odpowiedzialność za przeciek dachu na inne zdarzenia, co nie znalazło potwierdzenia w opinii biegłego. Natomiast zeznania świadków: R. S., M. P. nie wniosły niczego istotnego do sprawy.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Orzeczenie o kosztach znajduje podstawę w art. 98 k.p.c.

Powód, jako Skarb Państwa, zwolniony był od opłaty od pozwu, jednak wobec złożonego wniosku dowodowego, związanego z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego, uiścił zaliczkę na koszty biegłego w kwocie 2.000 zł (k. 925), którą wobec wygranej należało zasądzić zwrot od pozwanego.

Wobec kosztów opinii biegłego, związanych z wydaniem opinii podstawowej i trzech opinii uzupełniających, wynagrodzenie dla biegłego przedstawia się na kwotę 3.832,49 zł (2.646,11 zł plus 365,04 zł plus 228, 15zł plus 410, 67 zł plus 182,52 zł), co wobec uiszczenia zaliczki przez stronę pozwaną, zostało pokryte z zaliczek, a pozwanemu przysługuje zwrot kwoty 167, 51 zł.

Stosownie do treści art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało ściągnąć niewiszczoną opłatę stosunkową od pozwu w wysokości 5% wartości przedmiotu sporu, tj. kwotę 15.898 zł.

Wobec reprezentacji strony powodowej przez Radę Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w pkt. 3 wyroku zasądzone zostały należności w kwocie 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany który zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie zasądzającym kwotę 190.772,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty (pkt.1 wyroku oraz w zakresie rozstrzygającym o kosztach procesu (art. 2 i 3 wyroku).

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania polegające na :

a) niewłaściwym ustaleniu stanu faktycznego poprzez uznanie, że pomimo usunięcia przez Pozwanego usterek i wykonania zobowiązania nadal dochodzi do zacieków do budynku;

b) sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów, w sposób newszechstronny i wewnętrznie sprzeczny, wybiórczy, a także nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, poprzez:

(i) pominięcie (nie wzięcie pod uwagę) lub nie wyciągnięcie

logicznych wniosków z tych fragmentów zeznań Dyrektora (...) T. D., a także świadka M. S. (2), z których wynika, że Powód nie poniósł żadnej szkody wskutek usterek, co miało wpływ na rozstrzygnięcie Sądu, podczas gdy Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia i rozważania na tych zeznaniach i uznał te zeznania za logiczne, spójne oraz korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności z opinią biegłego;

(ii) pominięcie (nie wzięcie pod uwagę) lub nie wyciągnięcie logicznych wniosków z tych fragmentów opinii biegłego, w których biegły wskazał, że brak usunięcia usterek nie wskazywał na sytuację bezpośredniego uszkodzenia elementów konstrukcyjnych budynku, zniszczenia bądź uszkodzenia wyposażenia obiektu lub uszkodzeń bądź też wyłączenia czasowego urządzeń znajdujących się na poddaszu (s. 2 opinii uzupełniającej biegłego z dnia 13.08.2018), co miało wpływ na rozstrzygnięcie Sądu,(podczas gdy Sąd Okręgowy ocenił opinię jako rzetelną, profesjonalną i niepodważalną,

((...)) pominięcie okoliczności wpływających na zakres odpowiedzialności Pozwanego dotyczący usterek dachu, tj. kąta nachylenia dachu, stopnia skomplikowania projektu, instalacji rynien przez innego (poprzedniego) wykonawcę, dostania się gałęzi do rynien, pęknięcia dachówek wskutek chodzenia po dachu przez pracowników i przedstawicieli Powoda, podczas gdy wzięcie pod uwagę tych okoliczności doprowadziłoby do uznania, że cała kara umowna nie powinna być nałożona na Pozwanego i egzekwowana.

(iv) pominięcie okoliczności, że zobowiązanie (naprawa usterek) zostało ostatecznie wykonane przez Pozwanego, podczas, gdy z uzasadnienia wynika, że Sąd wziął pod uwagę okoliczności istniejące po wykonaniu zobowiązania (naprawie usterek);

2. Naruszenie prawa materialnego - art. 484 § 2 kc: poprzez jego niezastosowanie i

błędne uznanie, że pomimo braku realnej szkody po stronie powoda , a także biorąc

a) pod uwagę pozostałe okoliczności sprawy w szczególności relację wartości nałożonej kary do wartości umowy, relację wartości robót dachowych do wartości kar, nie zaszyły przesłanki do miarkowania kary umownej,

b) w związku z art. 362 kc poprzez niezastosowanie art. 484 § 2 kc, co polegało na błędnym uznaniu za szkodę po stronie Powoda czynności polegających na informowaniu przedstawicieli Pozwanego o konieczności dokonania napraw usterek, podczas gdy prawidłowe zastosowanie art. 484 § 2 kc doprowadziłoby do zmiarkowania kary umownej zgodnie z żądaniem apelacji.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie zasądzającym kwotę 190.772,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami jak w wyroku poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie, a więc w zakresie zasądzającym kwotę powyżej 127.181,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami określonymi jak w wyroku, a także poprzez zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

2. Zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Powód wniósł o:

1. Oddalenie apelacji w całości ;

2. Zasądzenie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 484§ 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Co prawda kara umowna zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy nie jest uzależniona od wystąpienia szkody to jednak w przypadku podniesienia zarzutu miarkowania to czy w związku z nienależytym wykonaniem umowy związana jest szkoda ma już istotne znaczenie.

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 21 maja 2012 r umowę o roboty budowlane polegające na dokończeniu budowy nowego obiektu A. w Z.. Przed przystąpieniem do umowy pozwany zapoznał się z zarówno z postanowieniami umowy jak i Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia , projektami wykonawczym i budowlanym oraz specyfikacją techniczną wykonania . Pozwany złożył oświadczenie , że nie wnosi zastrzeżeń do warunków realizacji , a w szczególności nie wniósł żadnych zastrzeżeń oraz uwag co do kąta pochylenia dachu i związanym z tym problemem położenia dachówek i szczelności dachu . Tak więc zarzuty apelacji dotyczące tego elementu nie są zasadne . Zastrzeżenia pozwanego pojawiły się bowiem dopiero w momencie kiedy pozwany przystąpił do realizacji umowy. (stosowne zapisy w § 6 7 i 9 umowy).

Wykonawca zobowiązał się do końcowego przekazania obiektu do dnia 30 września 2013 r (§ 23 ust.2 umowy) .

Obiekt został przejęty przez Archiwum Państwowe z dniem 1 października 2013 r (bezsporne.)

Zgodnie z § 53 ust 1 umowy wykonawca na wykonane prace dot. elementów konstrukcyjnych budynku , pokryć dachu wraz z odwodnieniemudzielił gwarancji w okresie 60 miesięcy od odbioru obiektu.

Zgodnie z § 58 ust. 1 litera b umowy wykonawca zobowiązał się zapłacić zamawiającemu jako karę umowną za opóźnienie w usunięciu wad stwierdzonych w okresie gwarancji kwotę w wysokości 0,1 % wynagrodzenia ryczałtowego brutto wykonawca określonego w § 34 umowy za każdy dzień opóźnienia liczonej od dnia wyznaczonego na usunięcie wad.

Wynagrodzenie ryczałtowe brutto strony umówiły na 6.764.990,90 zł (§ 34 umowy) . 0,1 % tej kwoty to 6.765 zł

Powód stwierdził , że w okresie jesienno- zimowym 2013 r. już po odbiorze obiektu , że dach został nieprawidłowo wykonany , dochodziło do miejscowych przecieków , szczególnie przy kominach . W wyniku interwencji pisemnych i ustnych pozwany przystąpił do usunięcia wad i wykonał je do dnia 18 czerwca 2014 r. Naprawy okazały się nieskuteczne dach nadal przeciekał . W związku z tym Dyrektor A.pismem z dnia 15 października 2014 r zwrócił się do pozwanego o dokonanie oględzin , zakresu koniecznych prac i usunięcia wad. Od tego czasu zaczęły się rozmowy i ponieważ do marca 2015 r wady nie zostały usunięte powód wyznaczył pozwanemu zgodnie z § 55 umowy ostateczny termin na ich usunięcie do dnia 24 kwietnia 2015 r .

W dniu 24 kwietnia nastąpiła wymiana pism między stronami . Pismo dyrektora Archiwum , że termin upłynął , i pismo przedstawiciela pozwanego K. G. , że pracownicy zakończyli naprawę usterek.

Według powoda napraw nie dokonano – co zostało stwierdzono poprzez przeprowadzenie wizji lokalnej dachu. – o czym poinformowany został K. G..

W efekcie wykonawca zlecił wykonanie usterek podwykonawcy firmie (...) usterki zostały usunięte do 10 czerwca 2015 r. (protokół odbioru robót usterkowych z dnia 12 czerwca 2015 r).

W związku z tym , że usterki zostały usunięte w dniu 10 czerwca 2015 r powód naliczył kary umowne za 47 dni opóźnienia w łącznej kwocie 317.954,53 zł .

Powołany w sprawie biegły stwierdził że wady wynikały z źle wykonanych prac przez pozwanego , że kąt nachylenia dachu aczkolwiek powodował utrudnienia w wykonaniu ,ale przy zastosowaniu odpowiednich materiałów i starannym wykonaniu robót do zacieków nie powinno dochodzić , również zdaniem biegłego fakt , że przedstawiciele powoda chodzi po dachu celem sprawdzenia i mogli uszkodzić część dachówek niema żadnego wpływu na fakt , że roboty zostały źle wykonane przez pozwanego (firmę której pozwany zlecił wykonanie dachu)

Zgodnie z art. 484 § 2 dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, gdy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Miarkowanie kary w oparciu o pierwszą z podstaw odpada najczęściej wtedy, gdy została ona zastrzeżona na wypadek określonego naruszenia zobowiązania. Jeśli zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części w zakresie wykraczającym poza obowiązek, którego naruszenie sankcjonowano karą umowną, zmniejszenie kary nie jest możliwe. Podobnie jeżeli karę ustalono w wysokości uzależnionej od stopnia wykonania zobowiązania, to w razie niewykonania zobowiązania w określonym stopniu nie można miarkować kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania zobowiązania w tym stopniu na tej podstawie, że wykonanie zobowiązania w pozostałym zakresie stanowiło wykonanie zobowiązania w znacznej części (wyrok SA w Warszawie z 19.03.2015 r., I ACa 160/14, LEX nr 1734683).

Pojęcie „rażące wygórowanie” kary umownej jest zwrotem niedookreślonym, którego zadaniem jest poprawa elastyczności prawa. Pozwala ono sądowi na ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego w drodze wyjątku od zasady pacta sunt servanda w wyznaczonych przez treść zwrotu granicach. Nie jest możliwe wskazanie jednego kryterium, które byłoby rozstrzygające przy ocenie, czy kara jest czy nie jest rażąco wygórowana. Taki wniosek wynika nie tylko z samej natury zwrotu niedookreślonego, ale także z wykładni historycznej, tj. art. 85 § 1 k.z., który w sposób fragmentaryczny rozwijał pojęcie „rażącego wygórowania”, wskazując, że występuje ono zwłaszcza wtedy,

gdy wierzyciel nie poniósł żadnej szkody albo poniósł szkodę nieznaczną wskutek niewykonania umowy. Przy ocenie tej przesłanki należy zatem brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego przypadku. Jedną z nich jest, co wynika już z wykładni historycznej, brak lub niska wysokość szkody majątkowej. Można wnosić o jej istnieniu także w drodze wykładni językowej art. 484 § 2 w zw. z art. 483 § 1 k.c., który wskazuje na doniosłość szkody dla instytucji kary umownej. Wprawdzie nie jest ona przesłanką powstania roszczenia o karę umowną, ale wpływa na wykładnię pojęcia „rażąco wygórowanie”. Wykazanie przez dłużnika braku lub niskiej szkody jest jedną z okoliczności, która może uzasadniać obniżenie kary umownej przez sąd. Jeżeli jednak kara umowna nie przekracza szkody, to nie może być obniżona⁴⁴⁰⁵.

Pozostałe kryteria mające wpływ na ocenę wysokości należnej kary umownej są konsekwencją dwóch sprzecznych założeń: z jednej strony – celów kary umownej, zwłaszcza wzmocnienia pozycji wierzyciela, co oznacza konieczność zabezpieczenia szeroko rozumianych interesów (także niemajątkowych) wierzyciela, jakie miał on w związku z wykonaniem zobowiązania; z drugiej – zasad słuszności, które przemawiają przeciwko nieproporcjonalnej surowości kary oddziałującej negatywnie na położenie dłużnika.

Wymienić tu można w szczególności następujące kryteria szczegółowe: funkcje kary na tle konkretnej sprawy (np. kara wyłączna, zaliczana), interes niemajątkowy wierzyciela (np. narażenie na szwank zaufania klientów), osłabienie zdolności kredytowej, kłopoty i trudności, ale nie kaprysy i fantazje wierzyciela, rodzaje i stopień uchybień dłużnika, jego gospodarcze położenie, w tym stan majątkowy, stopień winy dłużnika, przyczynienie się wierzyciela do powstania szkody (art. 362 k.c.). Dopiero w świetle tych kryteriów należy ocenić, czy kara jest rażąco wygórowana. Nie jest także wystarczający jakiś stopień wygórowania kary umownej, ale jedynie bardzo duże (rażące) wygórowanie.

Poglądy przedstawicieli piśmiennictwa w kwestii sposobu ustalenia znaczenia pojęcia „rażąco wygórowana” są zróżnicowane i różnią się częściowo od zaprezentowanego powyżej. Jako kryterium miarkowania wskazuje się stosunek wysokości kary umownej do wysokości odszkodowania na zasadach ogólnych, co pozwala uwzględnić m.in. szkodę, przyczynienie się wierzyciela, stopień winy obu stron, zmianę cen, trudności dowodowe, niski stopień winy dłużnika, stosunek kary do szkody poniesionej przez wierzyciela, ogół interesów majątkowych i niemajątkowych lub ogół kryterium, ponieważ miarkowanie należy do tzw. prawa sędziowskiego.

Kara umowna może być „rażąco wygórowana” już w chwili jej zastrzeżenia lub stać się taką w następstwie późniejszych okoliczności, do których można przykładowo zaliczyć to, że szkoda wierzyciela jest znikoma, skutkiem czego zachodzi rażąca dysproporcja pomiędzy jej wysokością a wysokością należnej kary (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221/76).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że w realiach niniejszej sprawy zasadny okazał się zarzut nie miarkowania kary umownej wobec jej rażąco wygórowanej wysokości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za zmniejszeniem kary umownej o 50% przemawiają następujące okoliczności:

- brak szkody
- fakt, że wartość prac dachowych jest niższa niż wysokości kary umownej (wartość prac ok. 250.000 zł);
- wady zostały usunięte przez podwykonawcę związanego z wykonawcą, a wcześniej wykonawca próbował usunąć wady, toczyły się rozmowy dyskusje, wykonawca nie był bezczynny lecz na informacje o wadach reagował;
- stosunek wysokości kary do całej kwoty kontraktu : 6.764.990,90 zł do 317.954,53 zł = 4,7% przy uwzględnieniu, że wady dotyczyły jedynie prac dachowych.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że uzasadnione jest zmiarkowanie tej kary do kwoty 158.977,26 zł (50% naliczonej kary umownej)

Kara w tej wysokości niewątpliwie spełnia swój podstawowy cel kompensacyjny, a z drugiej strony nie prowadzi do powstania po stronie wierzyciela nadmiernego wzbogacenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1.

Konsekwencją zmiany wyroku w punkcie 1 była również zmiana orzeczenia co do kosztów postępowania. Ponieważ powód wygrał sprawę w 50%., koszty postępowania strony ponoszą po połowie. Powód, jako Skarb Państwa, zwolniony był od opłaty od pozwu, jednak wobec złożonego wniosku dowodowego, związanego z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego, uiszczył zaliczkę na koszty biegłego w kwocie 2.000 zł (k. 925), której połowę wobec wygranej w 50% należało zasądzić zwrot od pozwanego.

Wobec kosztów opinii biegłego, związanych z wydaniem opinii podstawowej i trzech opinii uzupełniających, wynagrodzenie dla biegłego przedstawia się na kwotę 3.832,49 zł (2.646,11 zł plus 365,04 zł plus 228, 15zł plus 410, 67 zł plus 182,52 zł), co wobec uiszczenia zaliczki przez stronę pozwaną, zostało pokryte z zaliczek, a pozwanemu przysługuje zwrot kwoty 83, 75 zł. Ponadto wobec przegranej w połowie przez pozwanego należało nakazać ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Zielonej Górze połowę opłaty od pozwu od której powód był zwolniony.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w z. z art. 108§ 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 listopada 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych.(Dz.U 2018 r poz 265).

Na koszty w postępowaniu apelacyjnym składają się koszty opłaty od apelacji 9.539 zł oraz wynagrodzenie pełnomocników w kwocie po 4050 zł. Łącznie 17.639 zł P. z tej kwoty to 8.819,5 zł Ponieważ pozwany poniósł koszty w kwocie 13.589 zł to powód powinien zwrócić pozwanemu 4.769,50 zł

Mikołaj Tomaszewski Jerzy Geisler Ryszard Marchwicki